

MARIAN GRUDZIŃSKI

ur. 1950; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Lubelskie Zakłady Graficzne, drukarnia, drukowanie gazet

Drukowanie gazet w Lubelskich Zakładach Graficznych w czasie PRL-u

Przy gazecie szybkość była, bo gazetę się zaczynało o szóstej rano a o jedenastej maszyna szła. Tych stron było czasami cztery, czasami sześć, czasami osiem, na niedzielę więcej było, to magazyn był większy. I było tak, że pomylili, na stereotypie, bo była stereotypiarnia, nie dodałem tam jeszcze działu stereotypiarni. [Tam] właśnie odlewy te robili półokrągłe, na rotację żeby z tego drukować.

[Natomiast rotacja to] maszyny drukujące. Było tak, że zamienili zdjęcia, dość często. Zdjęcia na chemigrafii były robione. Wygrawerowane to było chemicznie, wyciągane obrazy i były naświetlane, [następnie] blachę [z obrazem] się wkładało w roztwór, w kwasy, które wytrawiały to, co było nienaświetlone. I pomylili zdjęcia czasami tak, że było dość politycznie. Było coś takiego, że był podpis „Barany wysiadać”, a wysiadał człowiek, czy tam kilka osób z rządu. Takie sytuacje były. Cenzura wszystko sprawdzała, całą gazetę, każdy jeden artykuł musiała przejrzeć.

Data i miejsce nagrania	2012-12-18, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"